

W sejmiku mamy dwie radne ze Skierniewic. Mandaty zdobyły Justyna Kulig (KO) i Beata Ozga-Flejszer (PiS)

data aktualizacji: 2024.04.09 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



W kampanii oficjalnie poparcia udzielili jej -- wiceminister edukacji Katarzyna Lubnauer, poseł PO Adrian Witczak, minister ds. UE Adam Szłapka (na zdj.), szef regionu PO Cezary Grabarczyk. (fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Choć informacji nie udaje się potwierdzić, to politycy nie zaprzeczają - Skierniewice mają szansę mieć wicemarszałkanię w sejmiku wojewódzkim. Nauczycielka z Budowlanki, radna ze Skierniewic minionej kadencji, polityczka Nowoczesnej osiągnęła w niedzielnych wyborach czwarty wynik w regionie. Dosłownie zdeklasyfikowała starych wyjadaczy.

W okręgu nr 5 mandaty uzyskali radni minionej kadencji -- Janusz Ciesielski, Ewa Wendrowska, Beata Ozga-Flejszer. Całą trójkę startowała z list PiS. Do sejmiku wejdzie Artur Bagieński z Trzeciej Drogi i skierniewiczanka Justyna Kulig z Koalicji Obywatelskiej.

Dwa najlepsze wyniki w okręgu osiągnęli liderzy listy, radni minionej kadencji sejmiku z Prawa i Sprawiedliwości - Janusz Ciesielski (56 l.) i Ewa Wendrowska (56 l.). Na jedynekę na liście głos oddało w sumie 24 087 osób (1 727 w Skierniewicach i 1 557 w powiecie skierniewickim). Radna Wendrowska ze Zjednoczonej Prawicy otrzymała 19 064 głosy (623 w Skierniewicach, 2 385 w

powiecie). Trzeci wynik należy do Artura Bagińskiego (53 l.) - 14 576 głosów (391 - w Skierniewicach, 877 w powiecie).

Czwarty - dosłownie - wychodziła polityczka ze Skierniewic, Justyna Kulig. Po tym jak KO została zdemolowana przez Piotra Łyżenia (ostatecznie polityk nie ryzykując sądu koleżeńskiego, złożył legitymację PO), Kulig została bez zaplecza, ale wyraźnie z poparciem regionalnych struktur. W kampanii oficjalnie poparcia udzielili jej -- wiceminister edukacji Katarzyna Lubnauer, poseł PO Adrian Witczak, minister ds. UE Adam Szłapka, szef regionu PO Cezary Grabarczyk.

Na Justynę Kulig w Skierniewicach głos oddało 4 957 osób. Takiego wyniku nie byli w stanie uzyskać kandydaci ubiegający o fotel prezydenta miasta (wyjątek Krzysztof Jażdżyk). Pracownik naukowy Instytutu Ogródnictwa w Skierniewicach Waldemar Kiszczak uzyskał 1 611 głosów. Na Piotra Łyżenia głosowało w mieście 3 812 osób, na Piotra Paradowskiego 2 591 mieszkańców.

W wyborach radnych Sejmiku Województwa Łódzkiego PiS zdobył 16 mandatów, Koalicja Obywatelska 12, Trzecia Droga 4 i jeden mandat Nowa Lewica. Jest zatem 17:16 dla koalicjantów. Artur Bagiński, radny sejmiku województwa łódzkiego od 22 lat, w rozmowie z „Głosem” podkreśla: - W poprzedniej perspektywie unijnej mieliśmy 2 miliardy do wykorzystania jako województwo. Teraz do podziału będziemy mieć ponad 12 miliardów do wykorzystania. W programie dla regionu Trzeciej Drogi jest m.in. stworzenie w szpitalu w Skierniewicach oddziału kardiologii inwazyjnej, czy połączenie ścieżką pieszo-rowerową powiatów skierniewickiego i rawskiego.

O tym, kto zostanie marszałkiem, zdecydują Koalicja Obywatelska i Trzecia Droga. Marszałkiem nie musi być wcale osoba wybrana do sejmiku, ale warto przypomnieć deklarację, jaką złożył w Skierniewicach wicewojewoda łódzki Marek Mazur: „Nie będziemy stosować takiej metody, jak stosowało Prawo i Sprawiedliwość, które wykorzystало to, że marszałkiem może być ktoś, kto nie jest radnym. Więc przyjechał pan Grzegorz Schreiber z Bydgoszczy (wiceminister sportu (2006-2007), poseł I, III, VII i VIII kadencji, sekretarz stanu w KPRM (2016-018), marszałek województwa łódzkiego od 2018, przyp. red.) i został marszałkiem. U nas marszałkiem będzie ten, kto zdobędzie mandat”.

Justyna Kulig, już po opublikowania przez PKW wyników niedzielного głosowania w rozmowie z „Głosem” powiedziała: - Bardzo cieszy mnie wynik w moim rodzinnym mieście, zdeklasowałam rywali politycznych, za co pragnę podziękować wszystkim mieszkańcom. Kampania wyborcza była bardzo ciężka, wartością dodaną są wspaniali ludzie, których poznałam. Jeśli chodzi o ewentualne stanowiska, to do rozmów usiądziemy wspólnie z koalicjantami - dodaje skierniewiczanka.

Mandat radnej sejmiku wywalczyła również Beata Ozga-Flejszer, dla której miniona - najdłuższa w historii samorządu kadencja - była rekordowo krótka. Polityczka (podkreśla, że startuje z list PiS, ale jest bezpartyjna) zastąpiła w sejmiku jesienią minionego roku Pawła Sałka z Makowa. Doradca prezydenta Andrzeja Dudy 15 października 2023 r. został wybrany do sejmiku z list Prawa i Sprawiedliwości. Beata Ozga-Flejszer ślubowanie złożyła w listopadzie.

Wyniki głosowania do sejmiku

Okręg nr 5 w wyborach do Sejmiku Województwa Łódzkiego obejmował teren: powiatu skierniewickiego, miasta Skierniewice, Brzezina, Rawy Mazowieckiej, Tomaszowa Mazowieckiego i Opoczna. Przywołując za PKW wyniki głosowania, skupiamy się na kandydatach - mieszkańcach powiatu i Skierniewic.

Z list Prawa i Sprawiedliwości w wyborach radnych Sejmiku Województwa Łódzkiego 7 kwietnia startowało dwoje kandydatów z powiatu skierniewickiego. Trzecia na liście była Beata Ozga-Flejszer (57 l.), radna wojewódzka minionej kadencji, zastępca dyrektora Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Łodzi. W sumie na Ozgę głos oddało 7 862 osoby, w tym 3 131 w powiecie skierniewickim i 1 345 w Skierniewicach.

Z 7 miejsca Sylwester Kardialik (56 l.), zastępca dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Skierniewicach. Na kandydata głos oddało w sumie 2 926 osób, z czego doskonałą większość stanowili mieszkańcy Skierniewic (1 275) i powiatu skierniewickiego (707). To za mało, by otrzymać mandat.

Olga Kur (30 l.) z Konfederacji, mieszkanka Mokrej Prawej w wyborach startowała z 5 miejsca. Zdobyła 469 głosów, w tym 86 w Skierniewicach i 105 w powiecie. Mandatu nie zdobyła.

Marek Kur (59 l.), także mieszkaniec Mokrej Lewej, na koalicyjnej liście Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców znajdował się na 3 miejscu. W sumie głos na kandydata oddało 607 osób (158 w mieście i 147 w powiecie). Do sejmiku nie dostał się.

Na listach Trzeciej drogi liderem był Artur Bagiński (53 l.) - wicemarszałek województwa łódzkiego kolejnych kadencji. Jego nazwisko najczęściej pada na giełdzie kandydatów na marszałka województwa.

Nr 5 na liście Hołowni i PSL była Ewa Czarnecka (54 l.) ze Skierniewic, zdobyła 1 406 głosów (411 w mieście i 219 w powiecie). Mandatu nie zdobyła.

Jedynką na listach Lewicy była radna ze Skierniewic minionej kadencji, pracownik miejskiej ciepłowni (EC) - Dorota Bogatko (52 l.). Zdobyła 2 856 głosów (1 150— Skierniewice, 308 — powiat). Drugie miejsce na liście zajmowała mieszkanka Lipiec Reymontowskich, działaczka partii Razem - Marta Panak (45 l.). Zdobyła 1 186 głosów (264- miasto, 352 - powiat). Z szóstego miejsca na liście startował Krzysztof Baranowski (45 l.) ze Skierniewic (145 - miasto, 55 - powiat). Jacek Staryga (66 l.) zamykał listę. Prezes spółki ARS ze Skierniewic otrzymał 616 głosów (450 - miasto, 52 - powiat).

Na liście nr 5 KKW Koalicja Obywatelska startowały dwie osoby z naszego terenu. Lokomotywą listy była Justyna Kulig (45 l.). Zdobyła 13 425 głosów (4 957 - miasto, 1 175 - powiat). Listę zamykał Ryszard Pawlewicz (65 l.), do lutego tego roku kierownik Powiatowego Urzędu Pracy w Skierniewicach (odszedł na emeryturę). Na informatyka w sumie głos oddało 1 342 osoby (586 - miasto, 223 - powiat).

Mieszkaniec Skierniewic, Tomasz Skaliński (42 l.) startował z list KW Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców (nr 5 na liście). Kandydat zebrał w sumie 46 głosów (18 - miasto, 1 - powiat).

Wojciech Góraj (44 l.) ze Złotej o mandat w sejmiku walczył z list KWW Geotermia Mazowiecka. Na kandydata głosowały 592 osoby (46 - miasto, 177 - powiat). Skierniewiczanie Wojciech Telenga (70 l.) był trójką na liście KW Ruch Naprawy Polski. Głosowało na niego 106 osób (17 - miasto, 14 - powiat).

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/43403-w-sejmiku-mamy-dwie-radne-ze-skierniewic-mandaty-zdobyly-justyna-kulig-ko-i-beat>

a-ozga-flejszer-pis